

Sygn. akt I C 717/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jacek Głowacz

Protokolant: st. sekr. sąd. Wojciech Charciarek

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko R. K.

o zapłatę

1) oddała powództwo;

2) zasądza od M. M. na rzecz R. K. kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 717/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 lutego 2015 r. powódka M. M. (dawniej W.) wniosła o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 10.230, 30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Uzasadniając to żądanie powódka podała, że udzieliła pozwanemu z majątku osobistego pożyczki w kwocie łącznie 10.000 zł przekazanej w dwóch przelewach, a która nie została jej zwrócona. Powódka wyjaśniła, że kwota 206, 30 zł (w petitum 230, 30 zł) stanowi odsetki ustawowe naliczane od dnia 1 grudnia 2014 r. i upływu siedmiodniowego terminu do uiszczenia pieniędzy do dnia 20 lutego 2015 r. /pozew- k. 2-3/

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał otrzymanie na rachunek jego i jego żony B. K. dwóch przelewów. Wskazał, że on i jego żona umówili się ustnie z powódką i jej ówczesnym mężem M. W. (1) co do przekazania środków pieniężnych, ale nie sprecyzowali treści, charakteru prawnego odpłatności i zasad zakończenia stosunku zobowiązaniowego. Oba małżeństwa pozostawały w relacjach gospodarczych i przyjacielskich, a po przekazaniu pieniędzy ustaliły i dokonały rozliczenia w ten sposób, że małżonkowie K. sprzedali małżonkom W. meble i inne wyposażenie na podstawie pisemnych umów sprzedaży na łączną kwotę 10.450 zł kompensując w ten sposób wzajemne należności. Kwota nadwyżki wynosząca 450 zł powinna zostać potraktowana jako odpłatność za udzieloną pożyczkę. W sprzeciwie zasugerowano, że to nieporozumienia byłych małżonków W. co do podziału majątku skłoniły powódkę do wystąpienia przeciwko pozwanemu o zwrot świadczenia. /sprzeciw- k. 46-47/

W piśmie procesowym powódka wskazała, że pieniądze przekazane pozwanemu pochodziły z zaciągniętego przez nią kredytu, a ona sama nie miała żadnej wiedzy o rozliczeniach wskazanych kwot z jej mężem i nie wyraziła na nie zgody.

Powódka zakwestionowała autentyczność umów sprzedaży mebli i zgłosiła co do nich sprzeciw w trybie art. 36¹ § 1 k.r.o. /pismo- k. 79-80/

W dalszym toku postępowania strony popierały zaprezentowane stanowiska.

Sąd ustalił:

Małżonkowie M. i M. W. (1) pozostawali w relacjach towarzyskich z małżonkami B. K. i R. K.. B. K. prowadziła również biuro rachunkowe świadcząc M. W. (1) obsługę księgową w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Powódka jest farmaceutką i w pracowała wówczas w aptece. Mąż powódki M. W. (1) był wówczas radnym powiatu (...) wschodniego, a także prowadził działalność gospodarczą w branży informatycznej, marketingowej i turystycznej. W czerwcu 2013 r. mąż powódki miał rozpocząć prowadzenie hostelu w B. (Węgry).

Powódka planowała zaciągnięcie pożyczki lub kredytu celem pozyskania dodatkowych środków w związku z planowanym otwarciem hostelu na W. przez M. W. (1). Stroną umowy kredytu miała być tylko powódka, ponieważ posiadała zdolność kredytową, jednakże pomiędzy małżonkami obowiązywał ustrój majątkowy wspólności ustawowej.

Obie pary wspólnie ustnie ustaliły, że powódka zaciągnie kredyt opiewający na wyższą kwotę, a jej połowę przekaże pozwanemu w ramach pożyczki. Pozwany pozostawał w przeświadczeniu, że powódka zawierając umowę o kredyt w wyższej kwocie uzyska bardziej preferencyjne warunki kredytowania. Pozwany, ani jego żona nie potrzebowali pomocy finansowej, a ich sytuacja materialna była dobra. Pozwany w 2012 r. odszedł na emeryturę policyjną i otrzymał odprawę, zaś jego żona prowadziła działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu biura rachunkowego. / zeznania M. W. (2)- k. 130; zeznania B. K.- k. 134-135; przesłuchanie powódki- k. 116-118 w zw. z k. 169; przesłuchanie pozwanego- k. 170-171/

W dniu 22 stycznia 2013 r. powódka zawarła z Bankiem (...) S.A. we W. umowę o kredyt gotówkowy na łączną kwotę 20.620 zł, z czego do jej dyspozycji postawiono kwotę 20.001, 40 zł.

W dniu 23 stycznia 2013 r. powódka wykonała z jej rachunku bankowego dwa przelewy opiewające na kwoty po 5.000 zł na rachunek bankowy prowadzony dla pozwanego i jego żony B. K.. Obie transakcje zostały zaksięgowane w dniu 24 stycznia 2013 r. /bezsporne; zaświadczenie- k. 11; potwierdzenia transakcji- k. 12-13; kopia aneksu- k. 69-73; umowa- k. 81-85; zeznania M. W. (2)- k. 130-132; zeznania M. Z.- k. 133; zeznania B. K.- k. 134; przesłuchanie powódki- k. 116-118 w zw. z k. 169 i 174; przesłuchanie pozwanego- k. 170-173/

Należności z tytułu rat kredytowych miały być regulowane przez powódkę oraz pozwanego i jego żonę. Przez okres czterech miesięcy po zawarciu umowy kredytowej, powódka odwiedzała pozwanego i jego żonę otrzymując od nich każdorazowo kwoty wynoszące po 260 zł tytułem połowy raty. Oprócz tego żona pozwanego B. K. czterokrotnie opłaciła z własnych środków składki na ubezpieczenia społeczne za męża powódki wynoszące po około 450 zł miesięcznie. Taką formę rozliczenia zaproponowała sama powódka, która przynosiła do biura B. K. dokumenty księgowe męża. /zeznania M. W. (2)- k. 130; zeznania B. K.- k. 134; przesłuchanie powódki- k. 116-118 w zw. z k. 169 i 174; przesłuchanie pozwanego- k. 170-173/

Małżonkowie W. wiedzieli, że pozwany i jego żona zamierzają sprzedać dom w G. pod W., jak również znajdujące się w nim meble.

Wiosną 2013 r. powódka razem z mężem pojechała do domu pozwanego i jego żony w G.. Obie pary wspólnie ustaliły, że meble te zostaną przekazane jako wyposażenie hostelu, którego otwarcie planował M. W. (1), a jednocześnie będą stanowić formę kompensaty należności z tytułu pożyczki udzielonej pozwanemu.

Ustalenia te zostały zrealizowane, a meble przetransportowano do B.. Oprócz mebli małżonkowie W. za zgodą małżonków K. zabrali z domu w G. także niektóre obrazy, kapę, lodówkę i telewizor. Powódka była świadkiem przewożenia części rzeczy, jak również odwiedzała hostel prowadzony przez męża i widziała w jego pomieszczeniach

meble przekazane przez pozwanego i jego małżonkę. Po przekazaniu wskazanych przedmiotów pozwany i jego żona nie partycypowali już w spłacie kredytu zaciągniętego przez powódkę, jak również nie opłacali składek na ubezpieczenia społeczne za M. W. (1). Raty spłaty kredytu były regulowane przez powódkę. /zeznania B. K.- k. 134-135; potwierdzenia przelewów- k. 142-167; przesłuchanie powódki- k. 116-118 w zw. z k. 169; przesłuchanie pozwanego- k. 171/

Oprócz ustnej umowy dotyczącej przekazania mebli, M. W. (1) zwrócił się do B. K. i R. K. o spisanie umów sprzedaży mebli i elementów wyposażenia, które już wcześniej były przetransportowane do hostelu. M. W. (1) motywował swoją prośbę tym, aby w razie potrzeby za pomocą umów pisemnych móc wykazać pochodzenie mebli.

Na początku 2014 r. M. W. (1) zawierał z B. K. i R. K. umowy sprzedaży mebli, telewizora oraz elementów wyposażenia i wystroju wnętrza, które były już wcześniej wywiezione do hostelu w B.. Umowy nie były podpisywane przy jednoczesnej obecności stron, ponieważ zarówno powód, jak i pozwany przebywali wówczas często poza granicami kraju. Przedmiotowe umowy sprzedaży były antydatowane, ponieważ zostały opatrzone datami wskazującymi, że zostały zawarte w okresie od dnia 26 maja do dnia 24 czerwca 2013 r., a umówione ceny sprzedaży mebli i pozostałych elementów wyposażenia wynosiły łącznie 10.450 zł.

Pozwany i jego żona akceptowali podpisywanie umów już po wywiezieniu mebli na Węgry, ponieważ M. W. (1) nie domagał się ich wcześniejszego sporządzenia w formie pisemnej, a pozwany uważał, że leży to wyłącznie w interesie samego M. W. (1).

W treści umów wskazano, że celem nabycia przez M. W. (1) mebli i elementów wyposażenia stanowiących przedmiot sprzedaży było rozliczenie wpłat dokonanych w dniu 23 stycznia 2013 r. przez M. W. (3) na rzecz R. K., która z kolei została poinformowana o celu nabycia tych przedmiotów. /umowy- k. 94-113 w zw. z k. 49-58; wydruki fotografii- k. 59-68; zeznania M. W. (2)- k. 132; zeznania B. K.- k. 134-135; przesłuchanie pozwanego- k. 172/

Związek małżeński M. i M. W. (1) został rozwiązany przez rozwód na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 lipca 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 2114/13, który uprawomocnił się z dniem 14 sierpnia 2014 r. Powódka z dniem 19 września 2014 r. powróciła do posługiwania się nazwiskiem panieńskim (...).

W okresie trwania małżeństwa małżonkowie W. pozostawali w ustroju wspólności ustawowej. /bezsporne; odpis skrócony aktu małżeństwa- k. 10; przesłuchanie powódki- k. 117 w zw. z k. 169/

M. W. (1) po roku zaprzestał prowadzenia hostelu, co miało związek z rozpadem jego związku z powódką. /zeznania M. W. (2)- k. 132/

Pismem nadanym w dniu 4 listopada 2014 r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 10.000 zł w terminie 7 dni. Pozwany nie otrzymał przedmiotowego mieszkania, ponieważ razem z żoną przebywał wówczas w Niemczech.

Pozwany dowiedział się o roszczeniach powódki dopiero w 2015 r., kiedy to pracownica jego przedsiębiorstwa otrzymała zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego i przekazała tę informację pozwanemu. /odpis pisma z potwierdzeniem nadania- k. 9; zawiadomienie- k. 36; przesłuchanie pozwanego- k. 171/

Ustalając stan faktyczny Sąd pominął zeznania świadka C. M. (matki powódki), która nie posiadała własnej wiedzy, ani spostrzeżeń dotyczącej okoliczności sprawy znanych jej jedynie z relacji powódki.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w części, w jakiej zeznała, że pozwany i jego żona poinformowali ją, iż są w trudnej sytuacji materialnej, co miało stanowić przyczynę udzielenia pozwanemu pożyczki. Okoliczności tej nie potwierdza żaden inny dowód. Jak ustalono na podstawie zeznań B. K. i pozwanego, ich sytuacja majątkowa była dobra. Znajduje to potwierdzenie w niezaprzeczonych przez powódkę informacjach, zgodnie z którymi pozwany uzyskał wówczas uprawnienia do emerytury policyjnej, zaś jego żona prowadziła biuro rachunkowe.

Należy podkreślić, że w świetle dyspozycji art. 74 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c. dopuszczalne było podjęcie próby rekonstrukcji treści umowy stanowiącej podstawę przekazania pozwanemu przez powódkę kwoty 10.000 zł, na podstawie zeznań świadków i stron. Od razu wskazać należy, że co do zasady nosiła ona cechy odpowiadające warunkom przedmiotowo istotnym umowy pożyczki, jednakże wbrew dyspozycji art. 720 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 8 września 2016 r.) jej treść nie została stwierdzona pismem (forma pisemna ad probationem). Należy podkreślić, że konieczność oceny wiarygodności wersji każdej ze stron wynika właśnie z zaniedbania w zakresie precyzyjnego i jednoznacznego ustalenia na piśmie treści umowy pożyczki i zasad jej zwrotu, z czego wynikają trudności dowodowe wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału.

Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać za wiarygodne zeznania powódki w zakresie, w jakim wskazała, że nie wiedziała o rozliczeniu pożyczki w drodze przekazania jej mężowi mebli i elementów wyposażenia wnętrza przez pozwanego i jego żonę. Nie jest okolicznością sporną, że powódka brała udział w ustaleniach dotyczących przekazania tych przedmiotów jej mężowi celem ich przetransportowania do nowourządzanego hostelu w B., jak również była świadkiem przewożenia ich części za granicę oraz widziała meble już na terenie hostelu. Warto podkreślić, że powódka wraz z mężem zaangażowali wspólne środki w urządzenie i otwarcie hostelu. Z tego też względu trudno przyjąć za prawdziwe twierdzenie powódki, jakoby nie miała jakiegokolwiek świadomości podstawy i zasad korzystania z mebli i innych urządzeń pozwanego oraz jego żony. Ocenę tę wzmacnia bezsporna okoliczność, że żona pozwanego jedynie czterokrotnie przekazała powódce kwoty pieniężne odpowiadające w przybliżeniu połowie miesięcznych rat kredytu oraz uregulowała za męża powódki nie więcej aniżeli cztery składki na ubezpieczenie społeczne, co miało odpowiadać uczestnictwu w spłacie pożyczki.

Po przekazaniu mebli pozwany i jego żona przestali jednak partycypować w spłacie kredytu, na co powódka w żaden sposób nie zareagowała, nie wzywała go również do zwrotu pozostałej części kwoty pożyczki. Czyni to bardziej wiarygodną wersję pozwanego, w świetle której strony uzgodniły, że pożyczka zostanie rozliczona poprzez przekazanie powódce i jej mężowi (których łączył ustrój wspólności małżeńskiej) zestawu mebli i innych urządzeń o wartości przewyższającej wysokość udzielonej pożyczki. Było to przyczyną braku wcześniejszego wystąpienia przez powódkę do pozwanego o zwrot kwoty pożyczki, bądź o zobowiązanie go do uczestnictwa w spłacie kredytu udzielonego przez bank. Nie bez znaczenia jest więc okoliczność, że powódka zażądała zwrotu kwoty pożyczki dopiero po rozstaniu się z mężem, kiedy to zażyłe relacje stron ustały, wcześniej natomiast akceptowała swoisty sposób rozliczenia umowy pożyczki i akceptowała konieczność samodzielnego spłacenia kredytu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w części, w jakiej podawał, że według jego wiedzy powódka zaciągając kredyt na wyższą kwotę mogła liczyć na zapewnienie jej przez bank określonych preferencyjnych warunków kredytowania. Okoliczność ta nie została potwierdzona żadnymi innymi obiektywnymi środkami dowodowymi. Gdyby rzeczywiście określenie wyższej kwoty kredytu wiązało się z określonymi preferencjami ze strony banku, przekazanie od razu innej osobie połowy kwoty z tytułu kredytu innej osobie z tytułu pożyczki nie znajdowałoby żadnego gospodarczego uzasadnienia.

Podobnie żadne inne dowody nie pozwalają na pozytywną weryfikację zeznań pozwanego w zakresie, w jakim podawał, że otrzymanie od powódki kwoty 10.000 zł traktował jako wyraz wdzięczności za udzielenie w przeszłości poręczenia („podżyrowanie”) za zapłatę należności z tytułu pożyczek studenckich zaciągniętych przez M. W. (1), a także za pomoc i porady żony pozwanego z zakresu księgowości i prawa pracy udzielane powódce i jej mężowi. Powyższa motywacja budzi wątpliwości o tyle, że w żadnym zakresie nie uzasadniała pożyczania pozwanemu pieniędzy, a więc ich przekazania z zastrzeżeniem zwrotu lub wspólnego spłacania rat kredytu zaciągniętego w celu udzielenia pożyczki pozwanemu. Gdyby przekazanie pieniędzy miało na celu okazanie wdzięczności nastąpiłoby raczej w ramach umowy darowizny, albo byłoby zastąpione przez inne świadczenie lub zachowanie grzesnościowe (prekaryjne).

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia powódki w zakresie wiarygodności zeznań pozwanego co do faktu spisania i przyczyn antydatowania umów sprzedaży mebli zgłoszone w załączniku do protokołu rozprawy (k. 175-176) to zauważyć wypada, że powódka nie przedstawiła żadnego dowodu mogącego podważyć autentyczność umów, w tym zwłaszcza

cofnęła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii grafologicznej. Ponadto pozwany wyjaśnił w sposób dostatecznie wiarygodny, że wprawdzie umowy spisano już po przewiezieniu mebli do hostelu w B. to jednak posiadanie dokumentów (w tym np. umów nabycia) służących wykazaniu w razie potrzeby uprawnienia do posiadania mebli leżało przede wszystkim w interesie męża powódki. Pozwany i jego żona nie mieli zatem podstaw do wcześniejszego przygotowania umów i wywierania na męża powódki presji co do ich niezwłocznego podpisania. Tym samym opisane zastrzeżenia i argumenty powódki nie mogły ostatecznie skutkować zdezawuowaniem wersji pozwanego.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 21 października 2016 r. Sąd na podstawie art. 242 k.p.c. oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. W. (1) mając na uwadze, że aż do terminu ostatniej rozprawy pozwany nie wskazał adresu świadka umożliwiającego jego skuteczne wezwanie na rozprawę, a jego pełnomocnik nie zdołał także spowodować jego stawiennictwa poprzez nawiązanie kontaktu ze świadkiem we własnym zakresie. Ponadto, z uwagi na zgłoszenie wniosku o przesłuchanie świadka przez stronę pozwaną nie wchodziło w rachubę zastosowanie rygoru zawieszenia postępowania w przypadku niewskazania jego adresu. Rygor ten jest bowiem adekwatny w zasadzie jedynie w przypadku niewykonania zarządzeń przewodniczącego przez stronę powodową (por. art. 177 § pkt 6 k.p.c.). Mając także na uwadze potrzebę zapewnienia sprawnego toku postępowania, jak i dyspozycję art. 217 § 3 k.p.c. Sąd uznał, że przeważająca część spornych okoliczności została już dostatecznie wyjaśniona. Należy podkreślić, że strona nie zakwestionowała decyzji Sądu w trybie określonym w art. 162 k.p.c., co jest równoznaczne z jej zaakceptowaniem.

Sąd zważył:

Powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Jak już wskazano umowa stron będąca podstawą przysporzenia majątkowego po stronie pozwanego – pomimo nieutrwalenia jej treści w formie pisemnej – była ważna i odpowiadała warunkom przedmiotowo istotnym umowy pożyczki. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Wbrew stanowisku powódki, środki przeznaczone na udzielenie pożyczki pozwanemu pochodziły nie z jej majątku osobistego, lecz z majątku wspólnego jej i M. W. (1). Bez względu bowiem na to, czy M. W. (1) był stroną umowy kredytu zawartej z bankiem, środki postawione do dyspozycji powódki przez ten bank stały się częścią majątku wspólnego małżonków zgodnie z art. 31 § 1 i 2 k.r.o. W konsekwencji również część tych środków w kwocie 10.000 zł przekazana została pozwanemu z majątku wspólnego powódki i jej męża, przy czym nastąpiło to za ich obopólną zgodą. Zatem sama decyzja powódki i jej byłego męża o przekazaniu środków pozwanemu w ramach pożyczki stanowiła uzgodnioną przez nich czynność zarządu majątkiem wspólnym, ponieważ dotyczyła przedmiotów majątkowych (środków pieniężnych) należących do majątku wspólnego. Małżonkowie byli zatem obowiązani współdziałać w zarządzie i udzielać sobie wzajemnie informacji o sposobie wykonywania zarządu (art. 36 § 1 i 2 k.r.o.). Jest to o tyle istotne, że co do zasady uwzględnienie zaciągnięcia zobowiązania obciążającego majątek wspólny małżonków i jego spłacanie przez tylko jedno z nich przed i po ustaniu wspólności winno nastąpić w postępowaniu o podział majątku wspólnego.

W tej sprawie spór ogniskuje się jednak zasadniczo wokół kwestii rozliczenia należności z tytułu pożyczki poprzez przekazanie przez pozwanego i jego żonę na rzecz powódki i jej byłego męża zbioru mebli i innych elementów wyposażenia wnętrza pochodzących z domu w G.. Przedmioty te miały służyć do urządzenia hostelu prowadzonego przez męża powódki poza granicami kraju. Należy podkreślić, że samo wydanie i przekazanie mebli odbyło się za wiedzą i pełną akceptacją powódki. Jak już wyjaśniono, powódka przy zachowaniu należytej staranności miała co najmniej możliwość dowiedzenia się również o tym, że przekazanie mebli miało służyć rozliczeniu pozostałej części należności z tytułu pożyczki udzielonej pozwanemu. Majątek wspólny małżonków obejmował bowiem również przedsiębiorstwo prowadzone przez męża powódki w postaci hostelu, a powódka miała prawo i obowiązek

współdziałania w zarządzaniu nim, w tym zasięgania informacji o zasadach i sposobie powiększania majątku przedsiębiorstwa.

Odnosząc się do sprzeciwu powódki zmierzającego do podważenia skuteczności i ważności umowy ustnej w sprawie rozliczenia należności z tytułu pożyczki poprzez przekazanie wyposażenia i mebli, a także umów pisemnych sprzedaży tych przedmiotów, wskazać należy, że nie mógł on zostać uwzględniony.

W tej sprawie nie znajdował zastosowania art. 36¹ § 1 i 2 k.r.o., który *expressis verbis* dotyczy wyłącznie czynności zarządu majątkiem wspólnym, a więc dotyczących bezpośrednio przedmiotów majątku wspólnego, przy czym decydującym jest w tej mierze związek prawny, a nie ekonomiczny (np. nabycie i zbycie rzeczy lub wierzytelności). Wszystkie inne czynności są wyłączone z zakresu zarządu tym majątkiem, a dotyczy to np. poręczenia udzielonego przez jednego z małżonków, co było kwestią sporną na gruncie art. 36 k.r.o. w pierwotnym brzmieniu (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 25 marca 1994 r., III CZP 182, 93, OSNC z 1994 r., nr 7-8, poz. 146).

Wylimitowanie wątpliwości w tym zakresie było podstawowym celem modyfikacji brzmienia art. 36 k.r.o. na mocy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691) i wprowadzenia art. 36¹ k.r.o. do porządku prawnego, co miało służyć poszerzeniu zakresu swobody majątkowej małżonków, wzmożeniu ochrony ich wierzycieli i zwiększeniu pewności obrotu cywilnoprawnego z wyjątkami określonymi ściśle w art. 37 k.r.o. (por. m.in. T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2005, s. 84; A. Urbańska-Lukaszewicz, *Wykonywanie prawa własności nieruchomości przez małżonków pozostających w ustawowym ustroju małżeńskim a ochrona rodziny*, Warszawa 2016, s. 68 i 72).

Nawet przyjmując za wiarygodne twierdzenie powódki, zgodnie z którym nie wiedziała ona o rozliczeniu umowy pożyczki w ten sposób (do czego nie ma podstaw w świetle przedstawionych dowodów), to zauważyć trzeba, że czynność prawna męża powódki polegająca na uzgodnieniu z pozwanym i jego żoną, iż należność z tytułu pożyczki zostanie skompensowana poprzez przekazanie mebli i wyposażenia nie stanowiła czynności zarządu majątkiem wspólnym w podanym rozumieniu, w tym zwłaszcza nie polegała na zbyciu wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego, choć wywierała dla tego majątku skutek ekonomiczny. Przyniesienie dokonane na rzecz majątku wspólnego, do którego zaliczyć należało przedsiębiorstwo męża powódki, zwalniało jednocześnie pozwanego i jego żonę z obowiązku zwrotu pożyczki. Nie ulega wątpliwości, że mąż powódki przyjmując wskazane przedmioty w ramach rozliczenia nie musiał dysponować jej zgodą, czynność ta nie była bowiem jedną z czynności wymienionych w art. 37 w zw. z art. 38 k.r.o. Do wspólnego przedsiębiorstwa małżonków obejmującego hostel prowadzony poza granicami kraju zostały bowiem przyjęte jedynie rzeczy ruchome, co stanowiło ekwiwalent zwolnienia od obowiązku zwrotu pozostałej części pożyczki.

Z kolei zgodnie z powołanym już art. 36¹ § 2 k.r.o., sprzeciw jest skuteczny wobec osoby trzeciej, jeżeli mogła się z nim zapoznać przed dokonaniem czynności prawnej. Jeżeli zatem nawet przyjąć pogląd alternatywny, zgodnie z którym przyjęcie rzeczy w ramach rozliczenia mogłoby stanowić czynność zarządu majątkiem wspólnym, to sprzeciw powódki nie został sformułowany przed dokonaniem czynności przez jej męża, a pozwany i jego żona nie mieli żadnych podstaw do przypuszczania, iż taki sprzeciw zostanie zgłoszony. Stąd też sprzeciw powódki kwestionujący dokonanie rozliczenia pożyczki zgłoszony dopiero w toku procesu pozostał bezskuteczny w stosunku do pozwanego, czynność prawna polegająca na przyjęciu rzeczy ruchomych w ramach kompensaty umowy pożyczki jest ważna i wiąże również powódkę.

Stosowne roszczenia związane z zaakceptowaniem takiego rodzaju rozliczenia przez byłego małżonka powódki – przy założeniu, że powódka nie wiedziała o nim – w zasadzie winny zostać skierowane do tego małżonka w ramach postępowania o podział majątku wspólnego, który obejmował także przedsiębiorstwo w postaci hostelu. W skład tego przedsiębiorstwa weszły meble i inne elementy wyposażenia przyjęte w ramach rozliczenia pozostałej do spłaty części pożyczki. Sama wierzytelność z tytułu umowy pożyczki udzielonej z majątku wspólnego powódki i jej byłego męża została natomiast skompensowana i przestała istnieć jeszcze przed ustaniem wspólności ustawowej.

W kontekście powyższych uwag uznać należało, że wierzytelność powódki w stosunku do pozwanego z tytułu umowy pożyczki wygasła, a jej ekwiwalentem i surogatem jest poszerzony zakres składników majątku wspólnego obejmującego także przedsiębiorstwo, które prowadził były mąż powódki. Powództwo podlegało zatem oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 obowiązującego w dacie wniesienia pozwu rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) stosując zasadę odpowiedzialności za jego wynik i zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego